

- V. M. Алексеев. – Петроград : тип. А. Ф. Дресслера, 1916. – 134 с.
2. Эйдлин, Л. З. Тао Юань-мин и его стихотворения / Л. З. Эйдлин. – М. : Наука, 1967. – 494 с.
  3. Вонг, Ева. Учение бессмертных Чжунли Цюаня и Луй Дунбиня / Ева Вонг. – М. : София, 2004. – 256 с.
  4. Дун, Юй. Стиль картин «цветы и птицы» Сюй Вэя и Ши-тао / Юй Дун. – Чуньцин, 1995. – 124 с.
  5. Завадская, Е. В. Ци Бай-ши / Е. В. Завадская. – М. : Искусство, 1882. – 288 с.
  6. Купер, Дж. Энциклопедия символов / Дж. Купер. – М. : Золотой век, 1995. – 402 с.
  7. Прокопцова, В. П. Компаративное пространство современного искусствознания / В. П. Прокопцова // Веснік Беларускага дзяржаўнага ўніверсітэта культуры і мастацтваў. – 2015. – №2(24). – С. 121–127.
  8. Рифтин, Б. Л. Сянь / Б. Л. Рифтин // Мифы народов мира; под. ред. С. А. Токарев. – М. : Сов. энциклопедия. – Т. 2. – 720 с. – С. 482–483.
  9. Слово о живописи из Сада с горчичное зерно 芥子園畫譜 / пер. и коммент. Е. В. Завадской. – М. : Наука, 1969. – 520 с.
  10. Чжан, Чжи. Тао Юань-мин чжуань лунь / Джи Джан. – Шанхай, 1953. – 152 с.

## **ROLA DYRYGENTÓW, MUZYKÓW, ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOBZIE<sup>8</sup> W HISTORII KULTURY MUZYCZNEJ MIASTA ŁOBEZ w latach 1995 – 2016**

**Ледзион Дариуш Адам (Dariusz Adam Ledzion)**

*Заслуженный работник культуры Польши, магистр педагогических наук, кавалер  
Почетного знака ассоциации духовых оркестров Польши, директор и дирижер  
молодежного духового оркестра Дома культуры города Лобеза (Польша)*

Artykuł tworzą wybrane i przytoczone w całości wywiady, które przeprowadziłem z muzykami orkiestry. Moim zdaniem zawarta jest w nich problematyka zasygnalizowana w tytule artykułu. Edukacyjna rola orkiestry dętej w Łobzie była już tematem rozważań naukowych jednak obejmowała ona okres do 1995 r., oraz wybrane postaci po 1995 r. Badania w tym artykule obejmują wzmożony rozkwit aktywności muzycznej orkiestry i jej członków. Sami muzycy nazywają go „złotym okresem orkiestry dętej”. Obejmuje on

<sup>8</sup>Orkiestra Dęta w Łobzie powstała w 1946 r. Jej pierwszym kapelmistrzem był Julian Słodziński. Istniała też pod nazwą Lobeska Orkiestra Dęta. Od 1998 r. zmienia swoją nazwę na Młodzieżowa Orkiestra Dęta Lobeskiego Domu Kultury . 2016 r. laureat Wojewódzkiego Przeglądu Orkiestr Dętych w Łobzie. Obecnie (2016 r.) liczy 32 muzyków z czego 80% to dzieci w wieku 10-16 lat. 15% to młodzież w wieku 17-24 lata 5% osoby pow. 26 lat. Najstarszym muzykiem jest Kazimierz Malicki -sakshorn baryton, najmłodszym natomiast jest Maciej Szatan-klarnet. Z orkiestrą występują dwie grupy mażorettek. Zob. też. Dariusz Ledzion. Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Henryka Stillera Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku katedra wychowania muzycznego. *Orkiestra dęta i jej wpływ na działalność muzyczną w Łobzie* . Słupsk 1991 r., s. 28-43. A. Hrycaj Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Benjamina Vogla Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej *Historia orkiestry dętej przy Domu Kultury w Łobzie w latach 1991-2003* Szczecin 2004 r., s. 8-18. Mateusz Samowski Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej *Kultura muzyczna Łobza w pierwszej dekadzie XXI wieku*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. US Benjamina Vogla Szczecin 2010 r., s. 18-31. Bogdan Matławski *Rozważania o ewangelizacyjnej funkcji orkiestry dętej* [w] Radujcie się w Panu Szczecin 2014, s. 169-190. Dariusz Ledzion Osobowość w kontekście socjologiczno-kulturowych procesów. *Problematyka pracy z młodzieżową orkiestrą dętą (na przykładzie młodzieżowej orkiestry domu kultury w Łobzie)*. Mińsk 2015 r. s. 280-291. Dariusz Ledzion Naukowe prace tom 13 *Edukacyjna rola orkiestry dętej (na przykładzie orkiestry dętej w Łobzie: dyrygenci, muzycy, instruktorzy, kapelmistrzowie latach 1945-1995)* Iwanowo 2015 r. s.66-73. Dariusz Ledzion. *Kultura odkryty format. Edukacyjna rola orkiestry dętej (na przykładzie orkiestry dętej w Łobzie: dyrygenci, muzycy, instruktorzy, kapelmistrzowie latach 1995-2015)* Mińsk 2015 r. s. 135-141. Dariusz Ledzion *Духовое оркестровое исполнительство Польши в контексте европейского духового искусства (молодежные коллективы)* Kultura Nauka Twórczość Mińsk 2014 s.180-184. Dariusz Ledzion. *Zwierzciadło Etnologiczne nr 3. Orkiestry dęte w kulturze europejskiej* pod red. Bogdana Matławskiego. *Historia Lobeskiej Orkiestry Dętej w latach 1946-2014*. Szczecin 2014 r. s. 59-64.

najważniejsze wydarzenia muzyczne, w jakich uczestniczyła orkiestra jej muzycy, instruktorzy, kapelmistrzowie i dyrygenci. Należy pamiętać o zmianach, jakie zaszły w regionie i samym Łobzie, przykładowo w roku 1993 powstał w Szczecinie Komunalny Związek Miast i Gmin "Euroregion Pomerania"<sup>9</sup>. W mieście Łobzie działały i nadal funkcjonują placówki kształcące młodych muzyków tj. Społeczne Ognisko Muzyczne<sup>10</sup>, Ognisko muzyczne działające w strukturach Łobeskiego Domu Kultury<sup>11</sup> (ŁDK<sup>12</sup>) i Prywatna Szkoła Gry na Instrumentach<sup>13</sup>. Ognisko (ŁDK) rozszerzyło działalność o nowe klasy tj. instrumenty dęte drewniane (flet, klarnet, saksofon)<sup>14</sup> kolejno nauczycielami byli

<sup>9</sup> Zob. też. <http://www.pomerania.org.pl>

<sup>10</sup> Społeczne Ognisko Muzyczne w Łobzie działało w latach 1967-2004 r. Nauczycielem był absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Szczecinie w klasie klarnetu. Pan Lesław Michał Buczek syn Jana i Izabeli z domu Zalewskiej ur. 19 listopada 1936 r. w miejscowości Sławetyn, pow. Podhajce, woj. tarnopolskie. W 1941 r. wraz z rodzicami przeprowadza się do Stanisławowa (obecnie Iwano-Frankiwsk Ukraina), gdzie mieszka do 1945 r. Po zakończeniu II wojny światowej przyjeżdża na Ziemię Odzyskane do miejscowości Chociwel. Szkołę podstawową ukończył we wsi Tucze gmina Dobra pow. łobeski. Zainteresowania muzyczne wynosi z domu (tata z braćmi grali w kapeli weselnej znanej w powiecie Podhajce). Przez dwa lata uczęszcza do ogniska muzycznego w Stargardzie Szczecińskim i gra w orkiestrze Dętej „Służba Polsce” na klarnecie. W 1956 r. prowadzi orkiestrę przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Chociwlu. W latach 1957-59 odbywa zasadniczą służbę wojskową. Po odbyciu służby wojskowej pobiera naukę w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie, którą ukończył 8 czerwca 1967 roku. W 1961r. pracuje w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Marianowie na stanowisku instruktora orkiestry dętej. 24 listopada 1961 roku w Węgorzynie zawiera związek małżeński z Ireną Katarzyną Skołucką. 1 grudnia 1964 roku obejmuje stanowisko kapelmistrza orkiestry dętej w Łobzie w Powiatowym Domu Kultury przy ul. Bieruta 19, którą prowadzi aż do odejścia na emeryturę, 31 stycznia 1993 roku. W tym czasie mieszka w miejscowości Przytoń, gmina Węgorzyno i dojeżdża na próby orkiestry motorem. Od 1972 r. mieszka w Łobzie na ul. Murarskiej 2/ 6. Łobeską Orkiestrą Dętą zadyrygował 364 razy, pierwszy koncert z okazji Rocznicy Wyzwolenia miasta Łobez 03.03.1965 r. ostatni koncert z okazji Święta Niepodległości w Łobzie 11.11.1993 r. W latach 1967-2004 jest nauczycielem w Społecznym Ognisku Muzycznym w Łobzie w klasie: akordeonu, fortepianu, gitary, keyboardu. Prowadzi zespoły: akordeonowy, gitarowy oraz zespoły instrumentalno-wokalne w ognisku muzycznym oraz w Powiatowym Domu Kultury. 9 stycznia 1975 roku otrzymuje weryfikację instruktora kat. II, a 4 listopada 1988 roku weryfikację I kat. nadaną przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. W latach 1983-1985 jest instruktorem kościelnego młodzieżowego zespołu „Juvénus” przy parafii Rzymskokatolickiej w Łobzie. Po przejściu na emeryturę obejmuje stanowisko organisty w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łobzie, a od 15 września 2002 roku do 2015 roku prowadził chór „Dominanta” i uczęszcza do Studium Organistowskiego w Szczecinie Zdrojach. W latach 60. i 70. muzyk w restauracji „Żeglarska” w Węgorzynie oraz restauracji „Kosmos” w Łobzie. Pochowany 20.09.2016 r. na Cmentarzu Komunalnym w Łobzie przy ul. Wojska Polskiego. W ostatnim pożegnaniu towarzyszyła mu Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Zob. też. Dariusza Łedzion *Orkiestra dęta i jej wpływ na działalność muzyczną Łobzie* Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Henryka Stillera Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku Katedra Wychowania Muzycznego s. 38-43.

<sup>11</sup> Ognisko Muzyczne zostało powołane w 1990 r. Pierwszym instruktorem był Dariusz Łedzion, zajęcia prowadzone były w Szkole Podstawowej w klasach instrumentów: pianina, keyboardu, akordeonu we wsi Bełzna oddalonej od Łobza 12 km. Ognisko powołała dyrektor Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie Lucyna Kilian w latach 01.05.1973 –31.12.1994 r. kierownik Powiatowego Domu Kultury w Łobzie, później dyrektor Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie.

<sup>12</sup> Łobeski Dom Kultury w Łobzie (obecnie 2016 r.)ul. Niepodległości 52, powołany 22.07.1973 r., wcześniej od 1956 r. działał jako Powiatowy Ośrodek Kultury w Łobzie ul. Bieruta 19.(obecnie ul. Niepodległości 21, gdzie mieści się kompleks handlowy)

<sup>13</sup> Zob. też. <http://naukagry-lobez.pl/offer.html>

Kolejno nauczycielami byli por. mgr Bogumił Winiarski (w latach 1993-2008) ur. 15.09.1941 r. w miejscowości Szlachta zm. 26.04.2012 r. Od 12.03.1993 r. do 01.09.2008 r. kapelmistrz Orkiestry Dętej w Łobzie z przerwą roczną w latach 2006-2007 spowodowaną chorobą. W latach 1993-2008 Bogumił Winiarski zadyrygował 474 koncertami, z czego 89 poza granicami kraju, tj. w Niemczech, Szwecji, Litwie, Estonii, Białorusi, Ukrainie, Czechach, Słowacji, Węgrzech, Serbii, Chorwacji, Włoszech, Grecji i Francji. Pierwszy raz Orkiestrą Dętą z Łobza zadyrygował 20.03.1993 r. o godz. 13<sup>00</sup> podczas Międzynarodowej Aukcji Koni zorganizowanej przez Państwowe Stado Ogierów w Łobzie na krytej ujeżdżalni w Świętoborcu koło Łobza. Zob. więcej (g) *Na aukcji w Łobzie* Głos Szczeciński z dnia 18.03.1993 r. brak strony. Wycinek prasowy pochodzi z archiwum Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łobzie. Ostatni raz pan Bogumił orkiestrą z Łobza zadyrygował 30.05.2010 r. o godzinie 10<sup>45</sup> podczas XV Międzynarodowych Spotkaniach Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie przy Pomniku Wdzięczności. Zob. więcej Sławomir Włodarczyk *Marsz orkiestr dętych i big bandów* Głos Szczeciński 28.05.2010 nr 123 s.15, (z k) *Jubileuszowe Spotkania Orkiestr Dętych w Łobzie*. Nowy Tygodnik Łobeski nr 22 (271) 1.07.2010 r. s. 7. W dniu 28 listopada 2008 r. odbył się w Łobeskim Domu Kultury benefis poświęcony jego osiągnięciom i wkładowi pracy w rozwój muzycznej kultury Łobza. Zob. więcej.(K A R) *Benefis Bogumila Winiarskiego Jestem miętki- jak mówi Kaziu Malicki* Tygodnik Łobeski 2.12.2008 r. nr 498 (361) s. 9. W dniu 31.01.2009 r. Bogumił Winiarski otrzymał nagrodę Starosty Łobeskiego (Smok Powiatu 2008 w kategorii Kultura i Sztuka) Zob. więcej Czesław Burdun *Super Smok* Kurier Szczeciński 3.02.2009 r. s. 24. Zob. też. Mateusz Samowski Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej *Kultura muzyczna Łobza w s. 21-26*. Edward Kluczka-klarnecista ur.25.08.1963 r. zm. 29.06.1998 r. w domu rodzinnym ul. Komuny Paryskiej 8/2 w Łobzie. W latach 1997-1998 pracownik Łobeskiego Domu Kultury na stanowisku stażysty, przydzielony do pomocy kapelmistrzowi panu Bogumiłowi Winiarskiemu. Pochowany 29.06.1998 r. na Cmentarzu Komunalnym w Łobzie kwatery IV rząd 28 grób nr 4. Muzyk grający w orkiestrach dętych w Łobzie w latach 1974-1998, Orkiestrze Dętej Technikum Rolniczego w Stargardzie Szczecińskim ul. Gdyńska 12 w latach 1981-1985 oraz w orkiestrach wojskowych i gómiczych( dat i nazw orkiestr nie udało się ustalić) . W latach 1984-1998 r. klarnecista w kapelach „Nasza Kapela „ i Kapeli Ludowej „Łobuziaczy”. Był

Bogumił Winiarski, Edward Kluczka, Alicja Gierszewska, Rafał Reich. Uczono też gry na instrumentach dętych blaszanych (trąbka, waltornia, puzon, tuba, sakshorn alt, sakshorn tenor, sakshorn baryton) nauczycielami byli: Dariusz Ledzion<sup>15</sup>, Kazimierz Malicki<sup>16</sup>, Arkadiusz Głogowski<sup>17</sup>, Mirosław Wesołowski<sup>18</sup>, Mikołaj Grajcewicz<sup>19</sup>. W klasie akordeonu był jeden nauczyciel, Dariusz Ledzion. W kolejnych latach powstała klasa gitary, nauczycielami byli: Robert Uss<sup>20</sup> i Cyprian Taraciński<sup>21</sup>. Powstała także klasa perkusji, w której nauczycielami byli: Piotr Zarecki<sup>22</sup> i Mirosław Wesołowski.

Od 1994 r. rozpoczęła swoją działalność Prywatna Szkoła Gry na Instrumentach państwa Doroty<sup>23</sup> i Grzegorza Stefanowskich<sup>24</sup>. Od 06.02.1995 r. dyrektorem Łobeskiego Domu Kultury został Dariusz Ledzion, który przyjął do pracy młodych animatorów kultury,

---

też muzykiem w zespołach kościelnych „Cherubinki” i „Juvenius” w Łobzie, oraz grywał po weselach i zabawach m.in. w zespole „PS” grał na gitarze, organach, akordeonie i śpiewał. Zob. więcej *Orkiestra dęta i jej wpływ* s.67.

Alicja Gierszewska zatrudniona w Łobeskim Domu Kultury na stanowisku stażysty 06.04.2010- 05.10.2010, 12.10.2010-13.01.2011 Rafał Reich ur. 27.11.1970 r. w Białogardzie. Absolwent Państwowego Liceum Muzycznego i Ogólnokształcącego w Gdańsku im. Feliksa Nowowiejskiego w klasie klarnetu (lata 1986/1990) oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku na wydziale humanistycznym kierunku Wychowanie Muzyczne (lata 1990/1995). Obecnie (2016 r.) pracownik w firmie BODE w Łobzie.

<sup>15</sup> Dariusz Ledzion ur.05.10.1965 r. w Resku. Nauczyciel, animator kultury, menager, instruktor, Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku w katedrze wychowania muzycznego (w latach 1985 /1991). Od 1974r muzyk w orkiestrach dętych tj. Łobeska Orkiestra Dęta, Szkolna Orkiestra Dęta Technikum Rolniczego w Stargardzie Szczecińskim, Orkiestra Dęta Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim, Orkiestra Dęta Stoczni Ustka. Od 06.02.1995r. dyrektor Łobeskiego Domu Kultury. W latach 1996-2008 menager, drugi dyrygent, instruktor w klasie instrumentów dętych blaszanych i rogów myśliwskich w Łobzie. Od 2008r.dyrygent Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie. W 2000 r. nagrodzony Nagrodą Ministra Kultury, Animator Kultury 1999 r.” Odznaczony złotą odznaką z brylantem Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie. W 2005 r. za całokształt pracy artystycznej otrzymał nagrodę specjalną Starosty Powiatu Łobeskiego, „Smok” w kategorii kultura. Juror na międzynarodowych festiwalach, konkursach orkiestr dętych i konkursach instrumentalistów min. w: Istra, Petersburg- Rosja, Stolpce, Działawa -Białoruś, Jalta-Ukraina, Łobez-Polska, Malgrad -Hiszpania, Czadan- Republika Tuwy. W latach 1997-2015 Młodzieżową Orkiestrą Dętą Łobeskiego Domu Kultury zadyrygował 267 koncertami w tym 58 za granicą w takich krajach Chorwacja, Słowacja, Włochy, Watykan, Niemcy, Serbia, Niemcy, Litwa, Rosja, Białoruś, Ukraina. Pierwszy koncert zadyrygował 03.05.1997 r. w Łobzie z okazji Spotkań Chórów Kombatantkich przy Pomniku Wdzięczności.

<sup>16</sup> Kazimierz Malicki ur.28.12.1955 r. w Gryfinie Od 1972r. muzyk Łobeskiej Orkiestry Dętej w Łobzie. Od marca 1995r.do chwili obecnej (2016 r.) instruktor Kapeli Ludowej „Łobuziaczy” w Łobeskim Domu Kultury. W latach 1998-2011 asystent kapelmistrza w klasie instrumentów dętych blaszanych. W 2014 r. za całokształt pracy artystycznej otrzymał nagrodę specjalną Starosty Powiatu Łobeskiego, „Super Smok”. Zob. też: D. Ledzion *Losy wybranych muzyków Kultura odkryty format*. Mińsk 2014 s.130-135.

<sup>17</sup> Arkadiusz Głogowski zatrudniony w Łobeskim Domu Kultury na stanowisku stażysty w latach2006-2007r. Obecnie (2016 r.) muzyk-puzonista w Operetce na Zamku w Szczecinie.

<sup>18</sup> Mirosław Wesołowski ur. 15.08.1955 r. w Stargardzie Szczecińskim. Obecnie nauczyciel w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w klasie instrumentów dętych blaszanych w Choszczynie, Od 01.09.2012 r. od chwili obecnej instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Ognisku Muzycznym klasie instrumentów dętych blaszanych i perkusji. Od 01.09.2011 r. do chwili obecnej (2016 r.) kapelmistrz Stargardzkiej Orkiestry Dętej ( od 1946 r. Orkiestra Dęta Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Stargardzie Szczecińskim z siedzibą w Domu Kultury Kolejarsza w Stargardzie Szczecińskim ul. Szczecińska 17). W latach 1982-1984 muzyk puzonista w Filharmonii Szczecińskiej. Obecnie również prowadzi własną działalność gospodarczą z zakresu usług muzycznych.

<sup>19</sup> Mikołaj Grajcewicz. W terminie 15.09.2015-14.12.2015 odbywał staż w Łobeskim Domu Kultury w Łobzie. Absolwent Średniej Szkoły Muzycznej w Szczecinie w klasie trąbki. Obecnie (2016 r.) student pierwszego roku na Akademii Sztuki w Szczecinie.

<sup>20</sup> Robert Uss ur. 14.12.1974 r. w Świdwinie. Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy oddział Kolegium Nauczycielskie w Walczu (w latach 1994-1997) Od 28.02. 1974 r. do chwili obecnej (2016 r.) instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Łobzie w klasie gitary.

<sup>21</sup> Cyprian Taraciński. Ur. 31.05.1985 r. w Resku. Absolwent Akademii Sztuki w Szczecinie na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej specjalność edukacja muzyczna. Od 03.09.2013 r. do chwili obecnej (2016 r.) instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Łobzie w klasie gitary.

<sup>22</sup> Piotr Zarecki w okresie 01.07.2011- 01.07.2012 instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Łobzie w klasie perkusji. Absolwent Średniej Szkoły Muzycznej w Koszalinie w klasie perkusji. Obecnie(2016 r.) student drugiego roku studiów magisterskich w Akademii Muzycznej we Wrocławiu wydział jazzu. Muzyk sesyjny.

<sup>23</sup> Dorota Stefanowska ur.06.05.1969 r. w Złotowie absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku kierunku wychowanie muzyczne w latach 1988-1993. Studia podyplomowe z przedmiotu sztuka na Wyższej Szkole Użytkowej w Szczecinie w latach 1999-2000. Obecnie (2016 r.) z mężem prowadzi prywatną działalność gospodarczą Prywatna Szkoła Gry na Instrumentach w Łobzie ul. Waryńskiego 5.

<sup>24</sup> Grzegorz Stefanowski. ur.22.01.1971. w Resku. Absolwent (1990-1995 r.) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku kierunku wychowanie muzyczne. Studia podyplomowe z przedmiotu sztuka na Wyższej Szkole Użytkowej w Szczecinie w latach 1999-2000. Obecnie (2016 r.) nauczyciel zajęć artystycznych w Zespole Szkół Gimnazjalnych im. Adama Mickiewicza w Łobzie oraz wraz z żoną prowadzi prywatną działalność gospodarczą Prywatna Szkoła Gry na Instrumentach w Łobzie ul. Waryńskiego 5.

co przyczyniło się do rozszerzenia oferty edukacyjnej w placówce o wspomniane wyżej nowe klasy. Warto podkreślić, że ze strony Powiatu Łobeskiego, Gminy Łobez oraz Łobeskiego Domu Kultury doszło do nawiązania kontaktów międzynarodowych i podpisania umów partnerskich<sup>25</sup> z miastami i instytucjami z różnych krajów Europy. W roku 2004 Polska stała się członkiem Unii Europejskiej nieco później państwem grupy Schengen. Wszystkie w/w wydarzenia miały ogromny wpływ na rozszerzenie aktywności kulturalnej i dalszą edukację muzyczną także członków orkiestry dętej w Łobzie. Wspomniane działania sprawiły, że m.in. w roku 2002 Młodzieżowa Orkiestra Dęta Łobeskiego Domu Kultury zwiększyła swoją liczebność do 56 muzyków<sup>26</sup>.

Wspomnienia Natalii Mikułko<sup>27</sup>: *Swojego męża poznałam w orkiestrze, zainteresowania muzyczne miałam od dziecka. Rodzice mi opowiadali jak grałam, jako mały brzdąc na butlach gazowych, kaloryferach, szukałam dźwięków, albo jak sama robiłam sobie perkusję z talerzy garnków, łyżek. Jak chodziłam już do gimnazjum w Łobzie<sup>28</sup> to przyszedłam do Łobeskiego Domu Kultury nie wiem skąd się wziął się pomysł. Przyszedłam do pana kapelmistrza Bogumiła Winiarskiego z Arletą Łakomy i Martyną Gębałą na przesłuchanie muzyczne do orkiestry dętej. Pamiętam jak śpiewałam Ode do radości i musiałam rozpoznać grane dźwięki na pianinie przez kapelmistrza. W orkiestrze grałam w latach 1999-2006 r. Po przesłuchaniu od razu zostałam przydzielona do pana Bogumiła i*

---

<sup>25</sup>Miasta partnerskie: Affing- Niemcy, powiat Aichach region Bawaria. Umowa przyjaźni pomiędzy gminami Affing- Łobez została podpisana w Łobzie w dniu 7.05.1997 r. Umowę podpisali Burmistrz Gminy Affing Helmut Tränkl, Burmistrz Miasta i Gminy Łobez Jan Szafran. Miejscowość oddalona od Łobza 838 km . Svalöv- Szwecja, Kedaniai okręg Kowno- Litwa. Umowa przyjaźni pomiędzy miastami Kedaniai - Łobez została podpisana w Łobzie w dniu 9.10.2002 r. Umowę podpisali Zastępca Mera Rejonu Kedaniai Algimantas Dagus, Starosta miasta Kedaniai Antanas Bružas, Burmistrz Miasta i Gminy Łobez Halina Szymańska oraz Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobzie Józef Misim. Umowa obejmuje 5 punktów, punkt 2 brzmi Za szczególnie ważne obie strony ustalają, podpunkt 3 wymianę kulturalną i artystyczną, podpunkt 4 wymianę publikacji, podpunkt 7 spotkania młodzieży. Miejscowość oddalona od Łobza 820 km .Gmina Paikuse w Estonii. Miejscowość oddalona od Łobza 1196 km. Umowa partnerska między gminami Paikuse i Łobez została podpisana w Łobzie w dniu 23.05.2003 r. Umowę podpisali Burmistrz gminy Paikuse Kuno Erkmann, Przewodniczący Rady Gminy Paikuse Hans Sibris, Burmistrz Łobza Marek Romejko i Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobzie Jan Pilat. Umowa obejmuje 5 punktów, punkt 2 brzmi Za szczególnie ważne obie strony ustalają, podpunkt 3 wymianę kulturalną i artystyczną, podpunkt 4 wymianę publikacji, podpunkt 7 spotkania młodzieży. Punkt 3 podpunkt 4 i 7 został zapisany też w umowach z gminą Wiek, gminą Lucani, Gmina Wiek w Niemczech, powiat Bergen, region Pomorze Przednie. Umowa partnerska między gminami Wiek i Łobez została podpisana w Łobzie w dniu 24.05.2008 r. Umowę podpisali Burmistrz Wiek Petra Harder, Zastępca Burmistrza Wiek Helmut Linke, Burmistrz Łobza Ryszard Sola oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej w Łobzie Elżbieta Kobialka. Miejscowość oddalona od Łobza 364 km .Guča miasteczko w Serbii powiat Lucany. Umowa partnerska między Gminą Lucany, MZ Guča i Gminą Łobez została podpisana w Łobzie w dniu 31.05.2010 r. Umowę podpisali Mirosław Radojčić Wójt gminy Guča, Volkman Ogranic Przewodniczący Rady Miejskiej Lucani, Burmistrz Łobza Ryszard Sola, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Łobzie Elżbieta Kobialka. Miejscowość oddalona od Łobza 1642 km .Umowa o współpracy pomiędzy miastem Istra w obwodzie Moskiewskim Federacji Rosyjskiej a miastem Łobez w Rzeczypospolitej Polskiej została podpisana w Istrze w dniu 12.06.2011 r. Umowę podpisali Szeff miasta Istra J.W. Sawieliew, Burmistrz Łobza Ryszard Sola, Umowa obejmuje 7 punktów. Punkt 1 Współpraca w dziedzinie kultury podpunkt 1 brzmi. Strony będą przyczyniać się do rozwoju więzi między ich regionami w dziedzinie kultury, nauki, oświaty i sportu, do rozszerzania kontaktów między organizacjami społecznymi, młodzieżowymi i związkami twórczymi. Miejscowość oddalona od Łobza 1646 km .Porozumienie Intencyjne pomiędzy miastem Pińsk w Obwodzie Brzeskim Republiki Białorusi, a Powiatem Łobeskim w Rzeczypospolitej Polskiej zostało podpisane w miejscowości Pińsk w dniu 1.10.2011 r. Umowę podpisali Mer Pińska Aleksandr Aleksandrowicz Gordicz. Wicestarosta Łobeski Jan Zdanowicz oraz członek zarządu Powiatu Łobeskiego Michał Karłowski. Porozumienie obejmuje 6 punktów. Punkt 3 podpunkt 5 brzmi. Strony chciałyby ustanawiać kontakty między muzeami, twórcami, związkami, stowarzyszeniami i fundacjami , narodowo-kulturalnymi zjednoczeniami miasta Pińsk (Obwód Brzeski, Republika Białorusi) i Powiatu Łobeskiego (Rzeczpospolita Polska),okazywać pomoc w przeprowadzaniu wystaw artystycznych, festiwali, występów gościnnych zespołów i solistów, współdziałać wszechstronnie w dziedzinie kultury i twórczości samodzielnej. Miejscowość oddalona od Łobza 967 km .Miasto Grimmen w Niemczech, powiat Schwerin region Pomorze Przednie. Umowa została zawarta w Grimmen w dniu 6.04.2001 r. Umowę podpisali dyrektor Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie Dariusz Łedzion, dyrektor Młodzieżowej Orkiestry Dętej miasta Grimmen Bernd Kunze. Miejscowość oddalona od Łobza 284 km .

Miasto Dmiś w Chorwacji, powiat Szybenik region Dalmacja Umowa została podpisana w Łobzie 27 maja 2002 r. Umowę podpisali dyrektor Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie Dariusz Łedzion, Prezydent Miejskiej Orkiestry Dętej miasta Dmiś Josip Barisić. Miejscowość oddalona od Łobza 1656 km .

Miasto Kedainiai na Litwie, Umowa podpisana w Kiejdanach w dniu 21.02.2006 r. Umowę podpisali dyrektor Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie Dariusz Łedzion, dyrektor Szkoły Muzycznej w Kedainiai Petras Łabeckis. Zob. też. [www.lobez.pl](http://www.lobez.pl)

<sup>26</sup> Dariusz Łedzion .Kultura odkryty format Mińsk 2015. *Edukacyjna rola orkiestry dętej (na przykładzie orkiestry dętej w Łobzie: dyrygenci, muzycy, instruktorzy, kapelmistrzowie w latach 1995-2015)* s 135-137.

<sup>27</sup> Natalia Mikułko ur. 21.10.1986r. w Resku. Wywiad przeprowadziłem w roku 2014.

<sup>28</sup> Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie ul. Kościuszki 17.

otrzymałam klarnet. To był bardzo szczególny dzień w moim życiu. Miałam bardzo silną motywację do nauki gry na klarnecie. Pierwszym moim koncertem z orkiestrą, w której grałam na instrumentach perkusyjnych a był to cowbell<sup>29</sup> to był koncert w Niemczech w miejscowości Schwerin w 2000 r.<sup>30</sup>. Pamiętam, że było bardzo zimno. Potem grałam na klarnecie, ale cały czas po głowie chodził mi saksofon i flet poprzeczny. Saksofon jest, klarnet jest w domu, a fletu jeszcze nie ma, ale będzie. Po skończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Łobzie<sup>31</sup>. Zadałam egzaminy wstępne na studia do Akademii Pomorskiej w Słupsku<sup>32</sup> kierunku edukacji artystycznej w zakresie sztuki muzycznej. Studiowałam również na drugim kierunku matematykę. Pracę magisterską pisałam na temat „Korelacja pomiędzy muzyką a matematyką”. Obecnie pracuję w Szkole Podstawowej, jako nauczyciel muzyki. W orkiestrze poznałam swojego męża Maćka Hnatów, który grał na perkusji. Pobraliśmy się 08.08.2009 r. w Łobzie. Na naszym ślubie grała orkiestra dęta. Gdybym nie wstąpiła do orkiestry to nie byłabym nauczycielem muzyki, nie miałabym męża Maćka. To doświadczenie muzyczne w orkiestrze jak widać wpłynęło bardzo mocno na moje życie. Nie ma w Łobzie Szkoły Muzycznej. Co niektórzy porywali się na naukę gry w Szkole Muzycznej w Szczecinie, ale to trzeba było mieć zaplecze finansowe. To jest taka alternatywa dla ludzi, którzy chcieli mieć coś wspólnego z muzyką. Tu się nauczyłam nut praktycznie wszystkiego się nauczyłam w orkiestrze. To dzięki niej rozwinęłam swoją pasję do muzyki i do dzisiaj mi ta pasja nie przeszła. Uwielbiam instrumenty dęte.

Przytoczyłam też wspomnienia Alicji Gierszewskiej<sup>33</sup>. W wieku 8 lat rozpoczęłam naukę gry w Ognisku Muzycznym Łobeskiego Domu Kultury w klasie fortepianu u nauczyciela Tomasza Różyckiego<sup>34</sup>. W wieku 14 lat podjęłam naukę gry na drugim instrumencie w klasie fletu u Bogumiła Winiańskiego w Łobeskim Domu Kultury. W latach 2006-2011 byłam studentką Uniwersytetu Szczecińskiego, a później Akademii Sztuki na kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuki Muzycznej<sup>35</sup>. Po studiach pracowałam w Łobeskim Domu Kultury. Muzyka była moim marzeniem od dzieciństwa. Jak miałam 9 lat słuchałam Czajkowskiego i ołówkiem dyrygowałam. Ja generalnie wiązę swoją przyszłość z muzyką. Dlatego ukończyłam studia muzyczne. Miałam iść na dyrygenturę orkiestrową, a studiowałam dyrygenturę chóralską. Tak wyszło. Mi się zawsze podobała harmonia. Lubiałam gry zespołowe. Ludzi, którzy łączą się w duże grupy muzyczne żeby stworzyć coś pięknego.

Marzenie Alicji spełniło się, od 01.01.2015 r. jest pracownikiem Świdwińskiego Ośrodka Kultury w Świdwinie na stanowisku instruktora muzyki, kapelmistrza Świdwińskiej Orkiestry Dętej. Od 1999 r. jest członkiem Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie.

---

<sup>29</sup> Instrument perkusyjny tzw. krowi dzwonek

<sup>30</sup> Koncert z okazji Dni Województwa Zachodniopomorskiego w Meklemburgii w dniu 25.06.2000 r.

<sup>31</sup> Zespół Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie ul. Niepodległości 50.

<sup>32</sup> W 1979 r. w Słupsku zostaje powołana Wyższa Szkoła Pedagogiczna kierunek studiów wychowanie muzyczne. Jednostką, która zajmowała się jej prowadzeniem był Zakład Wychowania Muzycznego, działający w ramach Wydziału Pedagogicznego. W 1990 roku zakład ten został przekształcony w Katedrę Wychowania Muzycznego na czele której stał prof. Henryk Stiller. W czerwcu 2000 roku katedra ta została zlikwidowana, a w jej miejsce w strukturze Instytutu Pedagogiki powołano do życia dwa zakłady: Zakład Sztuki Muzycznej (kierownik – prof. Leszek Kulakowski) oraz Zakład Edukacji Artystyczno-Estetycznej, kierownik dr Jarosław Chaciński. Struktura ta przetrwała do 2002 roku, kiedy to postanowiono przywrócić samodzielną jednostkę organizacyjną pod nazwą Katedry Sztuki Muzycznej, kierownik prof. Leszek Kulakowski. 26 stycznia w miejsce Katedry Sztuki Muzycznej powołano Instytut Muzyki

<sup>33</sup> Alicja Gierszewska ur.01.08.1988r. w Resku. W latach 06.04.2010- 05.10.2010, 12.10.2010-13.01.2011 pracownik Łobeskiego Domu Kultury na stanowisku stażysty. Wywiad przeprowadziłem w roku 2014.

<sup>34</sup> Tomek Różycki ur. 03.04.1969 r. w Brodnicy. Absolwent WSP w Słupsku Katedra Wychowania Muzycznego (w latach 1990-1995 r.) W latach 1995-2008 r. instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Ognisku Muzycznym w klasie fortepianu oraz prowadził również zajęcia wokalne. Obecnie (2016 r.) instruktor muzyki w Centrum Kultury w Drawsku Pomorskim.

<sup>35</sup> Od 1998 r. na Uniwersytecie Szczecińskim przeszło po 25 letniej przerwie wznowiono nabór na kierunek wychowanie muzyczne. Od 2001r kierunek zmienił swoją nazwę na Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej.

Wspomnienia z okresu gry w orkiestrze w Łobzie przedstawia Paweł Michałko<sup>36</sup>, który na próby orkiestry dojeżdżał ze Szczecina.

*Moje zainteresowania muzyczne wywodzą się z korzeni rodzinnych. Mój dziadek Władysław Michałko grał, jako żołnierz zawodowy w orkiestrze wojskowej w Koszalinie w stopniu str. sierżanta<sup>37</sup>. Grał na trąbce. Tato<sup>38</sup> najpierw był nauczycielem muzyki w szkole w Koszalinie. Obecnie kapelmistrz Orkiestry Wojskowej w Szczecinie. Też trębacz. Jako mały chłopiec chciałem podążyć za tatą, chciałem wiedzieć, co tato robi poza domem. Jeśli była tylko możliwość, kiedy miałem wolne nie chodziłem do przedszkola czy szkoły tato zawsze zabierał mnie ze sobą na grania z orkiestrą. Na koncerty zawsze chodziliśmy z mamą wspierać tatę, ale bardziej mnie interesowała cała ta otoczka związana z orkiestrą. Jako mały chłopiec wystarczyło tylko jak tato mi zaproponował, że w sobotę zabierze mnie na grania z orkiestrą na poligonie. Nie przeszkadzało mi, że trzeba było wstać o czwartej rano, bo o piątej orkiestra wyjeżdżała autokarem na poligon żeby o ósmej zagrać Hymn Polski. Ta cała otoczka mnie tak interesowała, że ja musiałem wstać o tej czwartej rano i pojechać z tatą autokarem z orkiestrą, żeby chwilę posłuchać orkiestry. W orkiestrze wszyscy muzycy to byli moi wujkowie. Każdego instrumentu mogłem dotknąć, mogłem spróbować wydobyć dźwięk.*

*Zanim poszedłem do szkoły muzycznej w 1995r. zapisałem się do orkiestry kościelnej przy parafii ojców franciszkanów w Koszalinie, kapelmistrz Krzysztof Głowacki. Tam rozpocząłem naukę gry na klarncie takie pierwsze kroki. W trzeciej klasie szkoły podstawowej rozpocząłem naukę gry w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Koszalinie w klasie klarнету u pana Leopolda Kaczyńskiego. Po ukończeniu szkoły muzycznej I stopnia zapisałem się do szkoły muzycznej II stopnia, nauczycielem nadal był pan Leopold Kaczyński. Niestety tej szkoły nie ukończyłem.*

*Po ukończeniu trzeciej klasy w szkole muzycznej przeprowadziliśmy się z rodzicami do Szczecina. Był to okres, kiedy rozpoczynałem pierwszą klasę liceum. Nowe środowisko, duże odległości, od domu do liceum i szkoły muzycznej, nowi nauczyciele, duże miasto tramwaje, którymi musiałem się poruszać spowodowały, że nie udało mi się ukończyć Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Szczecinie. Może też było to trochę spowodowane moim lenistwem, trudno nie podolałem tym wszystkim nowym wyzwaniom.*

*Ciągle brakowało mi gry w orkiestrze dętej. Tato mi zaproponował żebym spróbował dojeżdżać na próby orkiestry do Łobza. I tak się stało. Od 2004 r. rozpocząłem przygodę z muzyką grając w Młodzieżowej Orkiestrze Dętej Łobeskiego Domu Kultury. Poznałem bardzo ciekawych ludzi, z którymi do dzisiaj mam kontakt, odpowiadających mi. Ja się czułem jak w jednej dużej rodzinie muzycznej, w której każdy pomagał drugiemu i nieważne było, kto ile miał lat, skąd pochodził. Po Koszalinie, w którym zostawiłem swoich znajomych, nowych przyjaciół zapoznałem nie w Szczecinie tylko w Łobzie. To był taki zastrzyk, który dał mi do zrozumienia, że warto na tym klarncie grać, że warto coś dawać od siebie, żeby później przeżyć niezapomniane wrażenia na całe życie. Co mi dała orkiestra, jako muzykowi to powiem może później, ale jako człowiekowi dała mi bardzo dużo.*

*Młodzieżowe orkiestry dęte mają to do siebie, że przedział wiekowy jest bardzo różny. To jest kwestia ukształtowania charakteru u młodego człowieka. Jako młody człowiek*

<sup>36</sup> Paweł Michałko ur. 04.11.1988r. w Koszalinie. Wywiad przeprowadziłem w roku 2015.

<sup>37</sup> Władysław Michałko Absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Koszalinie w klasie akordeonu. Zawodowy muzyk w Wojskowej Orkiestrze Garnizonowej w Koszalinie na trąbce.

<sup>38</sup> Jarosław Michałko ur. 14.06.1965 r. w Sławnie. Zainteresowanie trąbką odziedziczył po tacie Władysławie Michałko. Od trzeciej klasy szkoły podstawowej zaczął grać w Kościelnej Orkiestrze Dętej w Koszalinie. Absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Koszalinie w klasie trąbki – nauczyciel Eugeniusz Kaczmarzski. Studia w Słupsku na Wyższej Szkole Pedagogicznej kierunku wychowanie muzyczne (w latach 1984/1990). Studia Podyplomowe na Akademii Muzycznej w Gdańsku kierunku dyrygentura orkiestr. Obecnie (2016 r.) kapelmistrz Wojskowej Orkiestry w Szczecinie.

musiałem się dostosować do starszej grupy, do starszych kolegów do starszych koleżanek, bądź, jako starszy członek orkiestry mieć na uwadze młodszych od siebie kolegów, koleżanki i opieki, nad nimi. Jeżeli ktoś z młodszych muzyków miał jakiś problem to na każdego w orkiestrze mógł liczyć, żeby mu pomógł jego problem rozwiązać, bo rodzice przecież byli 2 tysiące kilometrów w domu. Człowiekowi po takim wyjeździe łatwiej się odnaleźć, na codzień w środowisku. Wie, jakich reakcji od ludzi może się spodziewać, Czego może oczekiwać od tych ludzi. To jest kształtowanie charakteru, zdobywanie wspomnień na całe życie. Ja teraz jestem już dorosłą osobą pracującą na swój rachunek. Wybierając wczasy to z sentymentem jeżdżę na wczasy do Chorwacji. To orkiestra dała mi możliwość poznawania świata. Jeśli chodzi, co mi dała przygoda z orkiestrą, jako muzykowi. Nie można się oszukiwać muzyka też kształtuje człowieka, jego charakter, wrażliwość, rozwija wyobraźnię, estetykę, kształtuje postawę patriotyczną, rozwija półkule mózgowie. Muzyka to matematyka tylko inaczej zapisana. Daje na pewno świetną zabawę, co się wiąże z relaksem, odpoczynkiem, zapomina się o problemach dnia codziennego. Orkiestra to szeroko pojęta edukacja, którą można wynieść nie mając możliwości nabycia jej w dniu codziennym, czy z książki bądź z telewizji.

Po ukończeniu liceum w Szczecinie zdałem egzaminy na studia do Akademii Pomorskiej w Słupsku kierunku edukacja artystyczna. Licencjat skończyłem na takim samym kierunku w Szczecinie na Akademii Sztuki. Teraz (2015 r.) jestem w trakcie obrony pracy magisterskiej o specjalizacji dyrygentura orkiestr dętych na Akademii Sztuki w Szczecinie u pana dr Jacka Kraszewskiego. Od 2011r. pracuję w wojsku. Jestem żołnierzem zawodowym w Orkiestrze Wojskowej w Szczecinie. Gram na saksofonie barytonowym. Od 01.09.2015 r. zostałem dyrygentem Żeńskiej Orkiestry Dętej „Olimpia” przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Szczecinie<sup>39</sup>. Pierwsze zajęcia rozpocząłem jeszcze w miesiącu sierpniu. Wchodziłem na próby z duszą na ramieniu na to czwarte piętro Zespołu Szkół Ekonomicznych. Ja chciałbym im przekazać te wszystkie doświadczenia z Łobza. Poznawanie świata poprzez muzykę. Poznawanie nowych koleżanek, zabawa z muzyką. Widzę w nich swoje dziesięć lat wstecz rzeczy, które ja mogłem dostrzec i chcę dać tym osobom to, co ja mogłem otrzymać będąc na ich miejscu od innych osób. Ja uważam, że ta moja przygoda z Łobzem trwa do dzisiaj. Jeżeli będzie tylko potrzeba to w miarę moich możliwości zawsze przyjadę i zagram. Drzwi się nie zamyka za sobą, jeżeli one są otwarte.

Ważne dla merytorycznej warstwy artykułu są przytoczone wspomnienia Piotra Zareckiego<sup>40</sup>, który w wolnych chwilach potrafi przyjechać na koncerty orkiestry z Wrocławia zabierając ze sobą kolegów muzyków.

Zainteresowania muzyczne to bardziej po tacie<sup>41</sup>. Potrafił zagrać na akordeonie, czy pianinie, ale jeszcze tego nie byłem tak świadomy jak tato grał. W domu nie było instrumentu po za garnkami i kredkami. Z muzykowaniem to nie było tak, że sam złapałem zabawkę na to. Mama się mnie zapytała czy nie chciałbym uczyć się grać w szkole muzycznej, prywatnie uczyć się gry na jakimś instrumencie. Wtedy nawet nie wiedziałem, co to jest instrument, co to jest muzyka, bo miałem osiem lat.

<sup>39</sup> Rok założenia orkiestry 1974. Powstała z inicjatywy Elżbiety Marszałek ówczesnej dyrektorki Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2, obecnie Zespół Szkół Nr 8 w Szczecinie. Od połowy lat 80-tych XX w. do 2015 r. orkiestrą dyryguje kapelmistrz Jan Skroś. Zob. też. B. Matławski Orkiestry dęte na Pomorzu Zachodnim po 1945 roku Zwierciadło etnologiczne nr3 Szczecin 2014 s. 52.

<sup>40</sup> Piotr Zarecki ur. 31.10.1990r. w Resku. W latach 01.07.2011-01.07.2012 instruktor w Łobeskim Domu Kultury w Ognisku Muzycznym w klasie instrumentów perkusyjnych. Wywiad przeprowadziłem w roku 2015.

<sup>41</sup> Janusz Zarecki ur.26.09.1959 r. w Białogardzie W latach 1983-2011 Nauczyciel przedmiotów muzyka, technika, w Szkole Podstawowej nr.3 im. A. Mickiewicza w Łobzie ul. Kościuszki nr.17, później (od 1999 r.) Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie. Od 01.04.2000 r. pracownik Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie. Obecnie (2016 r.) na stanowisku specjalista do spraw świetlic i organizacji imprez.

Pierwszy raz rodzice mnie zapisali do państwa Stefanowskich na keyboard. Nie wiedziałem, co to jest za instrument, i tak na odczepnego zgodziłem się. Zacząłem się uczyć na tym instrumencie. Z początku było tak, że rodzice zachęcali do gry. Pierwszy rok jakoś zdałem. W między czasie rodzice kupili mi pierwszy instrument to był Roland E-29. Mam go do dzisiaj, jest to wyznacznik mojej kariery muzycznej. Na keyboardzie grałem 3, 5 roku. Na pewnym koncercie, które odbywały się, co semestr, na których graliśmy usłyszałem jak gra jedna dziewczyna Katarzyna Szatan, zagrała na perkusji solówkę, którą do dzisiaj pamiętam. Teraz jak najbardziej jestem w stanie ją powtórzyć. Wtedy to dla mnie było coś niesamowitego i powiedziałem rodzicom, że keyboard to na pewno nie to. To musi być perkusja i się przebranżowiłem. Zacząłem grać na perkusji. Kolejne 3, 5 roku grałem w szkole państwa Stefanowskich na perkusji.

Po ukończeniu gimnazjum powstało pytanie, co dalej. To był kwiecień, maj jak były egzaminy do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Koszalinie<sup>42</sup>. Chodziłem do tej szkoły sześć lat w klasie perkusji. Przez pierwsze dwa lata miałem zajęcia z panem Wojciechem Baldysem. Niesamowite zajęcia. To były pierwsze dwa lata. Potem pan Baldys odszedł na emeryturę i przyszło dwóch nowych nauczycieli od perkusji świeżo po studiach pan Robert Kwiatkowski i pan Łukasz Lewczak. Absolwenci Akademii Muzycznej w Gdańsku po klasyce. Moim opiekunem i wychowawcą był Robert Kwiatkowski i to był nauczyciel, który jakby miał duży wpływ na to, że będę grał jazz, i że pójdę w tę stronę. Ja się nie bałem matury, egzaminów, koncertów, występów publicznych. Tego tyle było, tych koncertów zagrałem bardzo dużo w różnych składach.

Bardzo, bardzo duży wpływ na to miały festiwale, na jakich zagrałem z orkiestrą dętą z Łobza. Jak jeszcze nie grałem w orkiestrze tylko przed orkiestrą nosiłem tabliczkę z jej napisem to były moje pierwsze wyjazdy z orkiestrą razem z tatą do miast w Niemczech: Schwerinie i Greifswaldzie<sup>43</sup>. Pamiętam też jak stałem przed orkiestrą na koncercie na starym mieście w Greifswaldzie. To były początki, ale początki muzyczne w orkiestrze zaczęły się w momencie jak się zapisałem na perkusję do szkoły państwa Stefanowskich w Łobzie. Jak już zmieniłem instrument i zacząłem to od listopada przyszedłem na pierwszą próbę orkiestry. Wtedy na próbie było 56 osób orkiestrę prowadził pan Bogumił Winiarski. Do dzisiaj pamiętam skład orkiestry, który na dzień dzisiejszy jest dla mnie czymś naprawdę imponującym. Mega duży skład 56 osób.

Pierwszy instrument, jaki dostałem na próbie to były dzwonki agogo bells i pierwszy rytm, jaki zagrałem w orkiestrze to pokazał mi Jacek Osieczko Pokazał jak się trzyma ten instrument i graj taki rytm. Zaczynałem od dzwonek potem tamburyno, marakasy, trójkąt i w końcu awansowałem na conga. Na congach zawsze grali starsi muzycy. Z czasem koledzy z sekcji wyjechali z Łobza. Było coraz mniej perkusistów, aż w końcu przyszedł dzień, w którym zagrałem na zestawie perkusyjnym. Pierwszy koncert na perkusji w orkiestrze zagrałem w Greifswaldzie. Wtedy na ten wyjazd nie mógł pojechać Tomek Nawrocki, który był pierwszym perkusistą. Pierwszy raz miałem okazję zagrać utwór "Children of Sanchez", który to utwór zagrałem też na dyplomie w szkole muzycznej. Lekko tylko go przearanżowałem, pozmieniałem kilka rzeczy.

To inspirowanie się różnymi gatunkami muzycznymi jest niesamowite. Inaczej brzmiała muzyka w Rosji inaczej w Bawarii, a inaczej na Bałkanach. Tak, że nie samo wite doświadczenie podczas wyjazdów z orkiestrą.

Jak miałem 19 lat. Otworzyłem swoją działalność gospodarczą. Skorzystałem z dotacji Powiatowego Biura Pracy w Łobzie. Dostałem troszeczkę pieniędzy na zakup

<sup>42</sup> Zespół Państwowych Szkół Muzycznych I i II stopnia im. Grażyny Bacewicz w Koszalinie ul. Fałata 32.

<sup>43</sup> Koncert z okazji Dni Województwa Zachodniopomorskiego w Meklemburgii w dniu 04.06.2016 r.



sprzętu muzycznego i grałem różne imprezy, prowadziłem zajęcia w Łobeskim Domu Kultury. Miałem kilkoro uczniów, co też mnie nauczyło podejścia do pracy z dziećmi i dało mi takie spojrzenie już wtedy, że mam dobre podejście do dzieci i dobrze mi się z nimi pracuje. Teraz wiem, że do każdego ucznia trzeba mieć indywidualne podejście, bo są to bardzo młodzi ludzie i chcą być traktowani w odpowiedni sposób. Po szkole muzycznej było pytanie, co dalej klasyka czy jazz. Na to pytanie odpowiedziałem sobie bardzo szybko. Bez problemu udało mi się dostać na Akademię Muzyczną we Wrocławiu wydział jazzu<sup>44</sup>. Dostało się nas łącznie 6 osób na pierwszy rok, dwóch trębaczy, dwóch saksofonistów jeden kontrabasista i jeden perkusista.

Miesiąc temu (14.07.2015 r.) ukończyłem licencjat na tej uczelni u dr Przemysława Jarosza. Napisałem pracę licencjacką, którą obroniłem. Tytuł pracy licencjackiej „Modyfikacje muzyczne, jako bardzo cenny element współczesnego perkusisty jazzowego”. Tydzień po obronie licencjatu były egzaminy na studia magisterskie w tej samej uczelni, na ten sam kierunek, na tę samą specjalizację. Egzaminy zdałem, teraz czeka mnie kolejne dwa lata nauki we Wrocławiu. Po ukończeniu studiów magisterskich, będę chciał otworzyć przewód doktorski. To jest teraz punkt, do którego zmierzam.

Wspomnienia rodzeństwa Marty i Tomasza Nawrockich<sup>45</sup>. Marta: Zainteresowania muzyczne odziedziczyłam po dziadku Teodorze Nawrockim, który grał na kontrabasie w Klubie, „Hades” w Węgorzynie, oraz po tacie Robercie Nawrockim<sup>46</sup>.

W 1995 r. rozpocząłem naukę gry na pianie u państwa Stefanowskich i później przenieśliśmy się do ogniska muzycznego w ŁDK, do pana Tomasza Różyckiego. W wieku 13 lat rozpocząłem naukę gry na saksofonie sopranowym u pana Bogumila Winiarskiego i bardzo się zafascynowałem tym instrumentem. Po kilku miesiącach grałem już w orkiestrze najpierw na saksofonie sopranowym a później na saksofonie altowym. Moim takim pierwszym poważniejszym koncertem w orkiestrze był wyjazd z orkiestrą w 2000 r. do Szwecji<sup>47</sup>. W orkiestrze grałem do 2007 r.

W 2005 r. zdałem egzaminy na Uniwersytet Szczeciński kierunek edukacja artystyczna, a pracę magisterską obroniłam już na nowej uczelni na Akademii Sztuki w Szczecinie na Kierunku Edukacji Artystycznej z zakresu sztuki muzycznej. To było w 2011 r. Bardzo chciałam dalej kontynuować naukę gry na saksofonie, ale na uczelni w tamtym okresie nie było wykładowcy tego instrumentu. Grałam w „Jazz Big Bandzie” prowadzonym przez pana Romualda Szwałczuka grałam również w „Big Baltic Bandie” w Pałacu Młodzieży instruktorem był pan Piotr Okrzyński. Pobierałam również prywatne lekcje u pana Sylwestra Ostrowskiego, również śpiewałam w chórze gospel, „Szczecin Gospel Cwayer” prowadzony był przez dwie siostry Turowskie, które studiowały ze mną.

Najbardziej to orkiestra zainspirowała mnie do dalszej nauki. Ja nigdy nie byłam osobą, która lubiła występować solo. Ja bardzo lubiłam pracować w zespole i działać w zespole skupiając się bardziej na współbrzmieniu. Dlatego bardzo dobrze się czułam grając w dużych składach muzycznych orkiestra, big bandy, chóry. Po ukończeniu studiów niestety nie znalazłam pracy w zawodzie.

Będąc w orkiestrze pewnych rzeczy się nie widziało i nie doceniało. Po latach to dotarło. Przede wszystkim kapelmistrz i dyrektor. Kapelmistrz jako osoba prowadząca

---

<sup>44</sup> Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu wydział instrumentalny kierunek zakład jazzu i muzyki estradowej specjalizacja perkusja.

<sup>45</sup> Marta Nawrocka ur.15.06.1986r.w Resku. Tomasz Nawrocki ur. 19.09. 1987 r. w Resku

<sup>46</sup> Robert Nawrocki ur.26.08.1966r. w Węgorzynie, gitarzysta rockowy grający w zespołach rockowych min. w zespole *Still Blue* i *Friko* w Łobzie. Od 1995r. do chwili obecnej pracownik Łobeskiego Domu Kultury na stanowisku elektroakustyka.

<sup>47</sup> Trasa koncertowa do gminy partnerskiej Svalöv w Szwecji w dniach 25-29.05.2000 r.

zespół, dyrektor jako opiekun orkiestry, dzięki któremu zwiedziliśmy kawał Europy. Taka integracja międzyludzka, gminy partnerskie to się wszystko od tego zaczęło. Oni przyjeżdżali do nas, my jeździliśmy do nich. Taka wymiana. To dużo nam dało. Pozwoliło poznać inne kultury. Fakt, że my jak jechaliśmy za granicę to nas zabytki tak bardzo nie interesowały, ale my się integrowaliśmy z tamtymi ludźmi i dużo czerpaliśmy od nich. Patrzyliśmy jak oni się zachowują, jaką mają kulturę, jakie są u nich zwyczaje. Nie wspominając o wspólnym muzykowaniu, wymianie repertuaru, W orkiestrze był niesamowity przekrój wiekowy. Ja do orkiestry trafiłam, jako 13-sto latka, a tam były osoby starsze, które miały po 15, 19 lat i jeszcze starsi, czy pan Wiktor<sup>48</sup>, który się zawsze opiekował naszymi instrumentami. Cała piramida wiekowa, a mieliśmy wspólny język, którym była na pewno muzyka i bardzo lubiliśmy ze sobą przebywać. Na próby się czekało cały tydzień, kiedy będzie ten dzień, kiedy się przyjdzie i będzie można wspólnie pograć i spotkać się ze znajomymi. Żałuję bardzo, że już nie gram. To mi sprawiało zawsze dużo przyjemności.

Tomek również z wielkimi emocjami wspomina tamten okres.

Zainteresowania muzyczne podobnie jak siostra miałem po dziadku i tacie. Pamiętam jak ojciec<sup>49</sup> pokazał mi pierwszy instrument była to gitara, po około pół roku pokazał mi jak się gra na perkusji. To była perkusja jeszcze firmy, „Pol Muz” były to proste rytmy, z którymi nie miałem problemów. Jak miałem 8 lat wspólnie z mamą postanowili mnie zapisać na naukę gry na perkusji do pana Grzegorza Stefanowskiego. Po roku nauki przestałem chodzić na zajęcia i zacząłem się uczyć sam. Przeżywałem w tedy taki bardzo dobry okres samorozwoju. Grałem również w ognisku muzycznym w ŁDK u pana Roberta Ussa na gitarze klasycznej. To trwało chyba trzy lata.

Pamiętam koncert orkiestry w kinie w Łobzie jak orkiestra grała utwór Różowa pantera. Ten utwór zrobił na mnie ogromne wrażenie i od razu powiedziałem do mamy, że chcę grać w orkiestrze. Wtedy na instrumentach perkusyjnych grali Maciek Hnatów i Bartek Słaby. Jak ja miałem 13 lat to Maciek poszedł do wojska to ja byłem pierwszym perkusistą. Później jak Maciek wrócił to się wymienialiśmy i wybieraliśmy sobie utwory, kto będzie grał na zestawie perkusyjnym. Potem jeszcze w sekcji grał z nami Piotrek Zarecki i Jacek Osieczko<sup>50</sup>.

Przez długi czas byłem pierwszym perkusistą. To były niesamowite doświadczenia muzyczne. Do dzisiaj się mnie pytają moi koledzy gdzie ja się nauczyłem tak grać na perkusji. Mam styczność z wieloma muzykami, bo jestem obecnie muzykiem sesyjnym i oni zastanawiają się jak ja to robię. Ja uważam, że zawdzięczam to orkiestrze. Pracy z 50 osobową grupą muzyków, z którą jak grałem nigdy nie miałem żadnego stresu czy złych emocji. Pamiętam taką zabawną sytuację jak już byłem studentem to zaraz na początku studiów był wyjazd z orkiestrą na Białoruś<sup>51</sup>. Ja wsiałem nie do tego pociągu w Szczecinie,

<sup>48</sup> Wiktor Rogacz ur. 01.05.1936r. województwo Wilno powiat Wilejka w miejscowości Nowe Zimodry. W latach 1952-2011 r. muzyk ( instrument sakshorn baryton) orkiestry dętej w Łobzie. Do dnia dzisiejszego (17.06.2016 r.) bezpłatnie naprawia instrumenty dla łobeskiej orkiestry dętej.

<sup>49</sup> Robert Nawrocki ur. 26.08.1966 r. w Węgorzynie. Gitarzysta w łobeskich zespołach. rockowych „Friko”, „Still Blues” w latach 90-tych XX w. W latach 2005-2010 gitarzysta w zespole „Sprint Band”. W latach 1986-2014 perkusista w zespole tanecznym „Mens” Od 01.04.1995 r. pracownik Łobeskiego Domu Kultury na stanowisku specjalista elektroakustyk do dnia dzisiejszego (17.05.2016 r.).

<sup>50</sup> Jacek Osieczko ur.02.06.1981 r. w Resku. W latach 1995-1999 r. uczeń Prywatnej Szkoły Gry na Instrumentach w Łobzie w klasie gitary. Od 2001 r. do 2006 r. muzyk (instrumenty perkusyjne, wokal) w Młodzieżowej Orkiestrze Dętej w Łobzie. Obecnie mieszka z rodziną w Szczecinie. Oprócz pracy zawodowej prowadzi razem z żoną prywatną działalność gospodarczą usługi muzyczne.

<sup>51</sup> Wyjazd orkiestry do miasta Pińsk w terminie 05-08.10.2007 r. Koncerty z okazji 910 rocznicy miasta Pińsk i 10 rocznicy Miejskiej Orkiestry Dętej miasta Pińsk pod dyrekcją Walery Linko.

co trzeba i przez pomyłkę wysiadłem na stacji Widuchowa o mało, co nie pojechałbym z orkiestrą.

Studiowałem edukację artystyczną z zakresu sztuki muzycznej na Uniwersytecie Szczecińskim ukończyłem licencjat. Zdawałem też na studia magisterskie dostałem się, po jakimś czasie przerwałem uważając, że ważniejsze dla mnie jest granie na perkusji niż rozwój mojej dalszej wiedzy. Nie wiązałem swojej przyszłości z byciem nauczycielem, a kierunek studiów z tym się wiązał. Bardzo chętnie bym jeszcze zagrał z orkiestrą i myślę, że jak tylko mi czas na to pozwoli to chętnie przyjadę na koncert.

Podobną drogę muzyczną przeszedł Mateusz Sarnowski, który w orkiestrze grał w latach 2000-2006 r. na trąbce. Ukończył również studia na Kierunku Edukacji Artystycznej na Uniwersytecie Szczecińskim. Temat pracy magisterskiej „Kultura muzyczna Łobza w pierwszej dekadzie XXI wieku” napisana pod kierunkiem dr hab. prof. US Benjamina Vogla. Mateusz Sarnowski obecnie zawodowo pracuje w komendzie policji w Szczecinie.

Swoich sił w edukacji muzycznej próbowali również orkiestranci łobeskiej orkiestry Alicja Roszak w klasie saksofonu (ur. 13.06.1988 r.) oraz Sławomir Koszela (ur. 05.11.1990 r. w Resku.) w klasie trąbki, którzy nie ukończyli szkoły muzycznej II stopnia w Szczecinie, a szkoda. Oboje po ukończeniu trzeciej klasy zrezygnowali z nauki gry w szkole muzycznej. Jak twierdzi Alicja głównym problemem był konflikt z nauczycielem. Gra sporadycznie, ale instrument cały czas na nią czeka w domu.

Sławomir Koszela podobnie jak jego ojciec Henryk<sup>52</sup>, który również nie ukończył szkoły muzycznej, bo obaj uznali, że praca zawodowa jest dla nich ważniejsza. Obecnie Sławomir pracuje w Niemczech w miejscowości Mauer, a poza pracą w wolnych chwilach gra w tamtejszych orkiestrach dętych na trąbce.

Ciekawe doświadczenia muzyczne przedstawił Mateusz Pospieszynski, ur. 29.04.1987 r. w Gryficach, który od 2001 r. komponuje własną muzykę hip-hop do tekstów swojego kolegi, nagrywając własne płyty. Mateusz był również pomysłodawcą i założycielem grupy muzycznej „Sprint Band”<sup>53</sup>, która przez wiele lat koncertowała wspólnie z Młodzieżową Orkiestrą Dęta Łobeskiego Domu Kultury.

*Mój tato zawsze przejawiał zainteresowania do muzyki, bardzo chciał grać na perkusji. W pierwszej klasie szkoły podstawowej rodzice zapisali mnie do państwa Stefanowskich na keyboard. Nie był to mój wymarzony instrument. Muzyka mnie zawsze interesowała, ale nie ten instrument. Dlatego po dwóch latach nauki zrezygnowałem z edukacji na tym instrumencie.*

*W orkiestrze dętej grał mój kuzyn Bartek Kędziński i to on mnie namówił żebym się zapisał. Chciałem grać tak jak on na saksofonie, jednak jak się okazało nie było już wolnych instrumentów. Pan kapelmistrz Bogumił Winiarski zaproponował mi instrumenty perkusyjne. Od 2000 r. przez dwa lata grałem w orkiestrze na bębnie. Później pan Kazimierz Malicki zaproponował mi naukę gry na puzonie. Pierwszy utwór, jaki zagrałem*

---

<sup>52</sup> Henryk Koszela ur.10.01.1950 r.w Łobzie W latach 70- tych XX w., trębacz w Orkiestrze Dętej w Łobzie. W latach 2011-2015 akordeonista w chórze „Uśmiech” Polskiego Związku Rencistów Emerytów i Inwalidów odział w Łobzie działający w strukturach Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie pod kierunkiem Teresy Zienkiewicz. Obecnie (2016 r. ) akordeonista w Kapeli Ludowej „Łobuziaczy” działającej przy Łobeskim Domu Kultury w Łobzie Zob. też. D. Łedzion *Losy wybranych muzykantów z Kapeli Ludowej „Łobuziaczy”* Kultura odkryty format Mińsk, 2014, s. 135-136, oraz D. Łedzion *Edukacyjna rola orkiestry dętej. Dyrigenci, muzycy, instruktorzy, kapelmistrzowie w latach 1945-1995 r. na przykładzie Orkiestry Dętej w Łobzie*. Naukowa praca Odessa 2015, tom 13, s. 68-69.

<sup>53</sup> Sprint Band grupa muzyczna założona 2003 r. na bazie muzyków Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Łobzie. Pierwszy występ grupy odbył się na X Jubileuszowym Międzynarodowym Festiwalu Orkiestr Dętych w miejscowości Jastrzębie Zdrój, 27.06.2003 r. - Ostatni koncert grupy podczas XVIII Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie 22.06.2014 r. Zob. też. Mateusz Sarnowski Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej *Kultura muzyczna Łobza w pierwszej dekadzie XXI wieku*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. US Benjamina Vogla Szczecin 2010 r., s. 32-35.

na tym instrumencie z orkiestra była Tequila. Moją piętą achillesową było granie z nut. Ja zawsze uczyłem się utworów na pamięć, granie z nuty sprawiało mi kłopot, ale jak już się nauczyłem utworu to nie było na mnie mocnych. Ja zawsze grałem na 100% swoich możliwości. W sekcji ze mną grali również Anna Malicka, Wojtek Brzóska, Krzysiek Malicki, później Arkadiusz Głogowski. Wojtek w tamtym okresie był dla mnie wzorem. Krzysiek grał na puzonie firmy „Yamaha”, Wojtek grał na puzonie marki „Amatti” z kwart wentylem ja grałem na puzonie firmy „Pol Muz”.

Pierwszym moim wyjazdem z orkiestrą był wyjazd do Szwecji w 2000 r., ostatnim moim wyjazdem był wyjazd na Białoruś w 2007 r. Dzięki orkiestrze sporo się zobaczyło zwiedziło się kawał świata. Zawiązałem przyjaźnie na całe życie. Co było dla nas ważne, że jak spotykaliśmy się z innymi orkiestrami na Majowych Spotkaniach Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie<sup>54</sup> to była taka szczerą chęć pokazania się z jak najlepszej strony. Była wtedy pełna mobilizacja całego zespołu. Dawalo to nam dużo satysfakcji jak wygrywaliśmy z innymi orkiestrami z województwa czy z zagranicy. Zainspirowany grą Wojskowej Orkiestry Dętej z Włoch, która gościnnie wystąpiła w Łobzie. Ona była na tyle niesamowita, że muzycy tej orkiestry potrafili grać na instrumentach biegnąc, wymyśliłem totalnie nieszablonowy sposób gry na instrumentach dętych. Była to grupa Sprint Band, którą tworzyli wybrani koledzy z orkiestry. Pierwsze próby odbywały się na starym rynku niedaleko domu kultury, gdzie obecnie jest parking sklepu Biedronka. Było to show w wykonaniu 10 muzyków połączone z choreografią. Myślę, że było to coś bardzo ciekawego i ludzie odbierali nasz występ bardzo entuzjastycznie. Później oprócz show przygotowaliśmy również program koncertowy na scenie koncertowaliśmy z tą grupą w Polsce i za granicą. Mieliśmy też propozycję wyjazdu do Chin reprezentując nasze województwo zachodniopomorskie.

To, co teraz robię to uważam, że to jest dalekie od takiej muzyki prawdziwej. Zajmuję się produkcją muzyki komputerowej są to utwory hip-hopowe, rapowe. Mam już wydane trzy płyty, które można kupić w sklepie<sup>55</sup>. Jestem zrzeszony w zaiksie<sup>56</sup>. Teraz aktualnie pracuję nad czwartą płytą nie wiem, jaki będzie jej tytuł i kiedy się ukáže. Dla mnie największą wartość ma muzyka, a nie to, co się wokół niej się dzieje. Dlatego męczę mnie teledyski, nie mam swojej strony internetowej.

Współpracuję razem z raperem „Bonsonem”<sup>57</sup>. Jeździmy razem na koncerty. Gramy dużo koncertów, wiąże się to z wyjazdami. Był taki okres, że już miałem tego serdecznie dosyć. W każdy weekend mieliśmy po dwa, trzy koncerty, a i cztery się zdarzały. Początki zainteresowania tą muzyką były już w 2001r. Ja wtedy grałem w orkiestrze i wydawało mi się, że moje zainteresowania muzyczne są totalnie inne od tego, co gram w orkiestrze, że mój wizerunek i to, jaką muzyką jestem zafascynowany jest totalnie, czym innym.

W tamtym okresie w orkiestrze grał mój kolega Łukasz Wierudzki, który też zajmuje się rapem, on grał na sakshornie tenorze. To był mój wyznacznik, że jeżeli on gra to chyba

---

<sup>54</sup>Majowe Spotkania Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie odbywają co roku od 1995 r. w ramach których od 1997 r. odbywa się Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych i Big Bandów. z czasem Majowe Spotkania...zменяją nazwę na Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie. W 2016 r. w terminie 30.06-04.07. odbył w Łobzie XX Jubileuszowy Festiwal Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie, III Międzynarodowy Instrumentalistów oraz Międzynarodowa Konferencja Naukowa pn „Festiwal orkiestr dętych w Świecie w XX i XXI w., oraz Dni Miasta. Zob. też. A. Hrycaj, *Majowe Spotkania Orkiestr Dętych i Big Bandów w Łobzie w latach 1995-2006 badanie wpływu kulturotwórczego na mieszkańców miasta*, praca mgr. Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 2006 r. Mateusz Sarnowski Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej *Kultura muzyczna Łobza w pierwszej dekadzie XXI wieku*. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr hab. prof. US Benjamin Vogla Szczecin 2010 r., s. 51-59.

<sup>55</sup>Pierwsza płyta *Historia po pewnej historii* została wydana w 2008 r. Druga płyta *O mnie się nie martw* została wydana w kwietniu 2014 r. Trzecia płyta *M.V.P.* została wydana w grudniu 2014 r.

<sup>56</sup>ZAIKS Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych.

<sup>57</sup>Bonson pseudonim artystyczny Damiana Kowalskiego.

nie jest to dziwne, i da się z tym żyć i pogodzić te całkiem oddalone od siebie zamiłowania muzyczne. I że nie jest śmieszne takie połączenie. Z Łukaszem przyjaźnię się do dziś i nie raz wspominamy nasze wspólne wyjazdy z orkiestrą. Przygotowując czwartą płytę mam zamiar zaprosić swoich przyjaciół muzyków z orkiestry, żeby dograli mi partie instrumentalne do mojej muzyki. Na poprzedniej płycie, *O nas się nie martw*'' w dwóch numerach dogrywał Jacek Osieczko na gitarze. To też świadczy o tym, że te przyjaźnie nawiązane wcześniej mają jakieś znaczenie dla mnie.

Kiedyś zrobiłem przeróbkę jednego utworu zespołu Still Blues<sup>58</sup>, gdzie dorzuciłem rap mojego kolegi i dodałem jeszcze perkusję i całkiem fajnie to wyszło. Muzyka daje niepowtarzalne emocje i to nie jest ważne, jaki gatunek muzyki uprawiamy. Podejrzewam, że jak by mi przyszło teraz zagrać w orkiestrze to bym się czuł tak jak się czułem kiedyś. Było by to dla mnie przeżycie. Jak się zaczęło grać koncerty w wieku lat trzynastu, lub trzeba było zagrać solówkę na stojąco? To później granie koncertów dla tysięcy ludzi przed sceną na festiwalach, czy dużych koncertach nie miało żadnego znaczenia. Mnie to nie przerażało, ale mojego kolegę, który nie miał takiego doświadczenia, to on nie wiedział, co ma ze sobą zrobić na scenie. Ja nigdy nie miałem tremy, nie miałem żadnego problemu wyjść na scenę i zagrać koncert dla tysięcy ludzi. Jak jedziemy na koncert to wychodzę i gramy i nie zastanawiam się nad tym czy tam jest pięćset osób, czy dwa i pół tysiąca, czy dziesięć tysięcy osób. Dla mnie to nie ma znaczenia. Płytę, którą teraz przygotowuję będzie asygnowana moim pseudonimem artystycznym, *Matek*'' , *Mateo* mówili na mnie orkiestrze, ale, *Mateo*'' nie mogło zostać, bo już jest już jeden bardzo znany producent o tym pseudonimie artystycznym i nie mogło nas być dwóch.

Autor artykułu celowo przytoczył ich wypowiedzi, aby po upływie czasu zweryfikować ich dokonania w obszarze muzyki i edukacji muzycznej.



Ilustracja 1. Na zdjęciu: kapelmistrz Bogumił Winiarski podczas próby z orkiestrą październik 1994 r. miejsce: sala nr 12 na II piętrze w Łobeskim Domu Kultury. Źródło: Łobeski Dom Kultury



Ilustracja 2. Na zdjęciu: Od lewej Rafał Reich, Dariusz Ledzion, Bogumił Winiarski. Stare Boisko w Łobzie ul. Niepodległości 30.05.2010 r. Źródło: Łobeski Dom Kultury.

Od 01.09.2008 r. pracę z orkiestrą, jako dyrygent rozpoczął Dariusz Ledzion. To na jego barki spadło zadanie odbudowania nowego składu orkiestry, chociaż to wcale nie było takie łatwe. Coraz większa migracja młodych ludzi w poszukiwaniu ciekawej szkoły, nowej pracy, a także niż demograficzny i otwarcie granic, oraz zmiany edukacji artystycznej w szkołach, potęgowały te problemy. Mimo przeciwności losu pozostali w orkiestrze młodzi muzycy, którzy chcieli kontynuować swoje zainteresowania muzyczne oraz nowi adeptci pragnący poznawać arkania gry w orkiestrze dętej.

<sup>58</sup> Still Bules zespół bluesowy założony w 1989 r. w Łobzie w późniejszym terminie zmienił nazwę na Still Blue związane to było ze zmianą repertuaru, jaki zespół grał. Obecnie zespół zawiesił swoją działalność czekając na lepszą koniunkturę muzyczną. W 2002 r. zespół nagrywa płytę *Łobez mój*. Zob. też. Mateusz Samowski Uniwersytet Szczeciński Katedra Edukacji Artystycznej Kultura, Szczecin, 2010 r., s. 46-47.

Pojawił się wówczas m. in. Wojtek Roszak<sup>59</sup>. Oto jego wspomnienia: *Jestem najmłodszy w rodzinie. Mam dwie siostry Kingę i Alicję. Każdy miał w domu małe zainteresowania muzyczne, ale nikt nie był zawodowym muzykiem. Tato w domu śpiewał, babcia była nauczycielką. Kinga grała w orkiestrze na klarnecie, Alicja grała na saksofonie, chodziła do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Szczecinie w klasie saksofonu, u nauczyciela Krzysztofa Samonia, której nie ukończyła.*

*Na samym początku moje zainteresowania muzyczne były marzeniem moich rodziców, podobnie jak w przypadku moich sióstr, które chodziły na naukę gry na fortepianie do państwa Stefanowskich. Rodzice również wysłali mnie w wieku 6 lat na naukę gry na fortepianie do tej szkoły. Wytrzymałem może rok, uczyła mnie gry na pianinie Dorota Stefanowska, nie podobało mi się to. To nie był mój instrument. Ja zawsze chciałem grać na gitarze basowej, nie wiem skąd mi się to wzięło. W wieku 15-stu lat zapisałem się do Ogniska Muzycznego w Łobeskim Domu Kultury w klasie gitary basowej u Roberta Ussa. Po czterech latach nauki w ognisku muzycznym i ukończeniu Liceum Ogólnokształcące w Łobzie pojechałem do Poznania na egzaminy wstępne na Akademię Muzyczną na wydział jazzu i się dostałem. To było w roku 2013. Moim nauczycielem jest prof. Zbigniew Wrombel znany polski kontrabasista jazzowy. Ma on w swoim dorobku artystycznym wiele płyt. Obecnie gram z wieloma osobami, ale dorywczo na Akademii przygotowując się do różnych egzaminów, czy dyplomów moich kolegów, a najczęściej gram na cotygodniowych jam session, na które przychodzi masa fajnych muzyków. Teraz (2015 r.) przygotowuje się do dyplomu licencjackiego, potem będę się kształcił dalej w tym kierunku, studia magisterskie nie wiem czy dalej w Poznaniu, czy może zmienię środowisko żeby poznać kolejnych nowych muzyków. A co dalej to zobaczymy, to się okaże. Pierwszym takim dużym zespołem, w którym grałem to była Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Łobzie, to było w latach 2008-2013 r. Pamiętam mój pierwszy wyjazd na festiwal do Gućy w Serbii<sup>60</sup>, a ostatnim moim wyjazdem z orkiestrą był wyjazd na Białoruś w 2013 r.<sup>61</sup>*

Kolejną dziewczyną grającą we wspomnianym okresie w łobeskiej orkiestrze jest Katarzyna Wójtowicz<sup>62</sup>. Zainteresowania muzyczne odziedziczyła po tacie Dariuszu Ledzionie, oraz po mamie Bożenie Wójtowicz, która zawsze marzyła o nauce gry na pianinie. Pierwszym instrumentem jest flet prosty, na którym wydobywa pierwsze dźwięki. W wieku pięciu lat wyjechała z Młodzieżową Orkiestrą Dętą Łobeskiego Domu Kultury na pierwszy koncert do zaprzyjaźnionej gminy Affing w Bawarii niosąc przed orkiestrą proporzycyk miasta Łobza. W wieku sześciu lat zapowiadała utwory grane przez tę orkiestrę. W 2002 r. rozpoczęła naukę gry w Łobzie w Prywatnej Szkole w klasie pianina u Doroty Stefanowskiej. Wówczas też otrzymała od rodziców swój wymarzony instrument. Nie fortepian, a piccolo kornet firmy „Bach”, na którym rozpoczęła naukę gry pod okiem taty. Po dwóch miesiącach nauki gry na trąbce w duecie z nauczycielem zagrała swój pierwszy utwór, *Pojedziemy na łów* w Łobeskim Domu Kultury dla przedszkolaków. Cały czas współpracowała z orkiestrą z Łobza jeżdżąc z nią na koncerty. Była najmłodszym członkiem orkiestry w jej dotychczasowej historii. W wieku 10 lat zdała egzamin wstępny do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Stargardzie

<sup>59</sup> Wojciech Roszak ur. 26.10.1994 r. w Gryficach. Wywiad przeprowadziłem w roku 2015. Obecnie (2016 r.) student trzeciego roku Akademii Muzycznej w Poznaniu na wydziale jazzu.

<sup>60</sup> Udział w Międzynarodowym Festiwalu Trębaczy w Gućy w 2010 r. Muzycy łobescy pięciokrotnie koncertowali w Gućy, czterokrotnie na Międzynarodowym Festiwalu Trębaczy. Pierwszy koncert orkiestry z Łobza w Gućy w 2004 r. podczas Tourne orkiestry po Europie 19-31.08.2004 r. Ostatni koncert muzyków z Łobza w Gućy w 2015 r.

<sup>61</sup> Tourne po Białorusi 23-27.05.2013 r. Zob. też. Bogdan Matłowski *Rozważania o ewangelizacyjnej funkcji orkiestry dętej* [w] Radujcie się w Panu Szczecin, 2014, s. 179-189.

<sup>62</sup> Katarzyna Wójtowicz ur. 15.02.1996 r. Stargardzie Szczecińskim. Obecnie studentka drugiego roku na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu kierunku filologia germańska.

Szczecińskim w klasie trąbki, jednak z powodu braku nauczyciela klasy trąbki nie utworzono, zaproponowano jej naukę gry na klarncie. Z propozycji nie skorzystała. Rodzice zapisali córkę do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Choszczynie w klasie trąbki u nauczyciela Mirosława Wesołowskiego. Po trzech latach nauki zdała egzaminy wstępne do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Stargardzie Szczecińskim im. Witolda Lutosławskiego w klasie trąbki u nauczyciela Michała Koniarskiego. W roku 2015 ukończyła tę szkołę z wynikiem bardzo dobrym. Od 2008 r. do dnia dzisiejszego (2016 r.) gra w Młodzieżowej Orkiestrze Dętej Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie na trąbce.



Ilustracja 3. Na zdjęciu: Katarzyna Wojtowicz w wieku trzech lat gra na flecie prostym pierwszym instrumencie. Łobez 30.03.1999 r. ul. Wybickiego 3/3. Źródło: Katarzyna Wojtowicz.



Ilustracja 4. Na zdjęciu absolwenci 2014-2015 r. i nauczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Stargardzie. Nauczyciele: górny rząd od lewej Michał Koniarski (klasa trąbki), Agata Spodniewska-Kanarek (przedmioty ogólnomuzyczne, chór), Krzysztof Figiel (klasa fortepianu), Zdzisław Kakowski (klasa perkusji), Przemysław Wieleba (przedmioty ogólnomuzyczne), Władimir Iwanciw (klasa skrzypiec), Jekaterina Iwanciw (klasa fortepianu), Anna Książczyk (przedmioty ogólnomuzyczne), dolny rząd od lewej Renata Chrzanowska-Sosin (Wicedyrektor Szkoły, przedmioty ogólnomuzyczne) od prawej Grzegorz Kontopczyński (Dyrektor Szkoły, klasa klarnetu). Absolwenci druga od lewej i kolejno Karolina Szponar (skrzypce), Marcin Rakowski (perkuszja), Julita Wudarczuk (skrzypce), Katarzyna Wojtowicz (trąbka). Stargard Aula Szkoły Muzycznej Czerwiec 2015 r. Źródło: Katarzyna Wojtowicz.

Jej praca w orkiestrze nie polegała tylko na graniu partii pierwszej trąbki, ale również od roku 2014 odpowiedzialna była za realizację projektów Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży w charakterze koordynatora projektu i tłumacza języka niemieckiego. W/w projekty realizowane są pomiędzy Orkiestrą Dętą Wiek-Niemcy<sup>63</sup> i Młodzieżową Orkiestrą Dętą Łobeskiego Domu Kultury. W 2014 r. była odpowiedzialna za przygotowanie dokumentacji i prowadzenie konferansjerki podczas I Międzynarodowego Konkursu Instrumentalistów w Łobzie.

Kolejny młody muzyk to Mikołaj Grajcewicz<sup>64</sup>. Zainteresowania muzyczne odziedziczył po tacie Piotrze Grajcewiczu klarnciście Orkiestry Dętej w Łobzie w latach 1982-1989. W wieku 8 lat uczęszczał do Prywatnej Szkoły Gry w Łobzie w klasie keyboardu u nauczyciela Grzegorza Stefanowskiego. Rok później zapisał się do Ogniska Muzycznego Łobeskiego Domu Kultury w klasie trąbki u nauczyciela Dariusza Ledziona. W wieku 11 lat zdał egzamin do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ignacego Jana

<sup>63</sup> Pierwsze spotkanie organizacyjne orkiestry odbyło się 01.06.1957 r. Obecnie orkiestrę prowadzi kapelmistrz Helmut Linke. Od 2008 r. obie orkiestry realizują projekty po obu stronach granicy w roku 2016 r. zrealizowano cztery projekty dofinansowane ze środków Polsko Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

<sup>64</sup> Mikołaj Grajcewicz ur. 21.04.1996 r. w Szczecinie.

Paderewskiego w Choszcznie w klasie trąbki u nauczyciela Mirosława Wesołowskiego. Po dwóch latach nauki zdał egzaminy wstępne do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie do nauczyciela Bogdana Rymaszewskiego, którą kończył w roku 2015 z wynikiem bardzo dobrym. Od 2008 r. do dnia dzisiejszego (2015 r.) jest muzykiem Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury. W 2013 r. zdobył I miejsca na Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów im. Iwana Stiepanowicza Jankowskiego w Stołpcach – Białoruś, oraz II miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Instrumentalistów „Fanfary Jałty Junior” w Jałcie – Ukraina. W 2014 r. zdobył II miejsca na Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów „Petersburska Wiosna” w Petersburgu – Rosja, oraz II miejsce na I Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie podczas XVIII Międzynarodowego Festiwalu orkiestr Dętych i Big-Bandów. W 2015 r. powtórnie zdobył II miejsce na II Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie. Obecnie student pierwszego roku w Akademii Sztuki w Szczecinie wydział instrumentalny, nauczyciel Marcin Olkowski.

Wśród wybranych młodych muzyków jest też Jakub Józwiak<sup>65</sup>. Od 2006 r. był uczniem Ogniska Muzycznego Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie w klasie instrumentów dętych blaszanych. Pierwszym instrumentem, na którym grał był sakshorn alt, potem kolejno trąbka skrzydłówka, puzon wentylowy. Jego nauczycielami byli: Arek Głogowski i Kazimierz Malicki. W wieku 12 lat zdał egzamin do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Choszcznie w klasie puzonu u nauczyciela Mirosława Wesołowskiego. Po dwóch latach nauki w wieku 14 lat zdał egzaminy do Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie, tam uczył się u Adama Majewskiego, szkołę tę ukończył w 2015 r. z wynikiem bardzo dobrym. Od roku 2008 do chwili obecnej (2016 r.) jest muzykiem Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury. W 2013 r. zdobył Grand Prix na Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów im. I.S. Jankowskiego w Stołpcach – Białoruś, oraz w latach 2015-2016 I miejsce na tym samym konkursie. W 2013 r. zdobył I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Instrumentalistów „Fanfary Jałty Junior” w Jałcie-Ukraina. W tym samym roku został finalistą Ogólnopolskiej Olimpiady Artystycznej z Historii Muzyki organizowanej przez Komisję Edukacji Artystycznej w Warszawie. W roku 2014 i 2016 zdobył I miejsca na Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów „Petersburska Wiosna” w Petersburgu - Rosja, oraz III miejsce na Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie, który odbył się podczas XVIII Międzynarodowego Festiwalu orkiestr Dętych i Big-Bandów. W 2015 r. zdobył I miejsce na II Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie a 2016 r. zdobył III na III Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie. Jest dwukrotnym stypendystą Prezydenta Miasta Szczecin w latach 2013 i 2014. Obecnie (2016 r.) jest studentem drugiego roku na Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy na wydziale instrumentalnym w klasie puzonu, u Pawła Kalickiego.

---

<sup>65</sup> Jakub Józwiak ur. 27.12.1996 r. w Nowogardzie.





Ilustracja 5. Na zdjęciu: uczestnicy, jury, i goście konkursu instrumentalistów w Stolbcach (Białoruś). Od lewej Aleksander Kalenin.. z uczniem– Studgard (Niemcy), Aleksandr Karokiejew-Mińsk (Białoruś), Mikołaj Grajcewicz- Łobez(Polska), Michaił Bersan-Mińsk, Siergiej Osipow -Istra ( Rosja) , Oleg Siwyj- Mińsk, Jakub Józwiak-Łobez, Dariusz Ledzion-Łobez. Stołpce 16.03.2013 r. Sala Widowiskowa w Rejonowego Centrum Kultury w Stolbcach ul. Bagińskiego 2. Źródło: Łobeski Dom Kultury.



Ilustracja 6. Na zdjęciu: Uczestnicy pedagodzy rodzice, organizatorzy i jury III Międzynarodowego Konkursu Instrumentalistów Fanfary Jałty Junior im. Wasyla Sokolika. Pierwszy rząd drugi od dołu Mikołaj Grajcewicz, obok trzeci od dołu Jakub Józwiak w ręku trzyma puzon. Jałta Muzeum Antona Pawłowa Czechowa ul. Kirowa 122.- 14.10.2013 r. Źródło: Łobeski Dom Kultury.

Warto podkreślić, że Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia w Choszczynie ukończyli także inni członkowie orkiestry dętej: Wojtek Sobczak<sup>66</sup> i Gabriela Bromberger w klasie trąbki u nauczyciela Mirosława Wesołowskiego oraz Karol Adamów<sup>67</sup> w klasie puzonu również u Mirosława Wesołowskiego, a od 1 września 2016 r. kolejnych dwoje członków Młodzieżowej Orkiestry Dętej Emilia Łowkiet<sup>68</sup> i Rafał Jarzyński<sup>69</sup> rozpoczęło naukę w klasie trąbki.

Niestety dwoje muzyków: Julia Charbich<sup>70</sup> w klasie waltorni, oraz Sebastian Słodki<sup>71</sup> w klasie puzonu nie ukończyło szkoły muzycznej w Choszczynie z powodu niedogodności wynikających z odległości Choszczyna od Łobza (64 km).

Należy żywić nadzieję, że ci młodzi muzycy, którzy rozpoczęli naukę gry w szkołach muzycznych i ją ukończyli, bądź do chwili obecnej ją kontynuują pójdą śladami swoich starszych muzyków z orkiestry, których edukacja muzyczna nie kończy się na szkole wyższej. Warto wspomnieć tu o Sarze Małyszek ur. 19.12.1998 r. w Drawsku Pomorskim, która zainteresowania muzyczne odziedziczyła po dziadku Jerzym Jasinie perkusiście. Od 1.09.2014 r. jest uczennicą Państwowej Szkoły Muzycznej (dalej PSM) II stopnia w Koszalinie w klasie klarnetu. Naukę gry na tym instrumencie rozpoczęła w Ognisku Muzycznym Łobeskiego Domu Kultury w Łobzie u nauczyciela Rafała Reicha. Od 2012 r. do chwili obecnej (2016 r.) gra w Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury, ponadto bierze udział w konkursach muzycznych, przykładowo w roku 2015 zajęła II miejsce na II Międzynarodowym Konkursie Instrumentalistów w Łobzie w kategorii wiekowej 16-19 lat podczas XIX Międzynarodowego Festiwalu orkiestr Dętych i Big-Bandów.

<sup>66</sup>Wojtek Sobczak sierota ur. 11.11.1995 r. Obecnie (2016 r. ) student drugiego roku Uniwersytetu Szczecińskiego kierunek bezpieczeństwo narodowe.

<sup>67</sup>Karol Adamów ur. 23.09.1995 r. Obecnie student trzeciego roku Akademii Morskiej w Szczecinie kierunek nawigacja. Zamieszkały Łobez ul. Spokojna 3.

<sup>68</sup>Emilia Łapińska ur. 4.09.2015 r. w Drawsku Pomorskim.

<sup>69</sup>Rafał Jarzyński ur. 04.05.2004 r. Drawsku Pomorskim. Od 2015 r. muzyk (sakshorn tenor, trąbka) Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Łobzie.

<sup>70</sup>Julia Charbich ur. 11.06.1996 r. w Gryficach. Obecnie studentka drugiego roku na University Of Sanderland w Anglii na kierunku prawa i historii.

<sup>71</sup>Sebastian Słodki ur. 16.02.1996 r. w Stargardzie Szczecińskim. Absolwent Technikum Samochodowego w Szczecinie Obecnie prowadzi prywatną działalność gospodarczą w Łobzie.

W artykule przedstawiono wybranych muzyków z Młodzieżowej Orkiestry Dętej Łobeskiego Domu Kultury, oraz ich dotychczasową edukację artystyczną. Zamiarem autora jest przedstawienie losów muzyków, którzy we wczesnej młodości związali się z w/w orkiestrą dętą i dzięki grze w niej dostrzegli potrzebę podnoszenia swoich umiejętności poprzez zdobywanie wiedzy w szkołach i uczelniach muzycznych. Wykazano również jak ich uczestnictwo w orkiestrze rozbudziło wiele różnych zainteresowań pozamuzycznych i otworzyło przed niektórymi samorealizację w innych stylach muzyki. Podkreślono ważną rolę edukacyjną orkiestry i jej znaczenie dla młodych ludzi, co wpłynęło na ich dojrzałość emocjonalną oraz bezkompleksowe odnajdywanie się w różnych sytuacjach życiowych. Wspólne muzykowanie w orkiestrze wyrobiło w młodych muzykach poczucie odpowiedzialności za całokształt swojego postępowania także poza orkiestrą, nauczyło ich poprawnych zachowań w określonych sytuacjach np. podczas występów na uroczystościach patriotycznych. Z przedstawionego materiału wynika także, że orkiestra może być miejscem, w którym młodzi ludzie spotykają swojego życiowego partnera, a nawiązane przyjaźnie pozostają im na całe życie. Można powiedzieć, że młodzieżowa orkiestra dęta to specyficzna instytucja łącząca w sobie wiele specjalności pedagogicznych, kulturowych i ogólnospołecznych, w której młodzi ludzie odnaleźli swoją szkołę życia.

## СПЕЦИФИКА ПРЕТВОРЕНИЯ СЕРИЙНОСТИ НА ТЕЛЕВИДЕНИИ

Леонова Т. А.

*аспирант кафедры белорусской и мировой художественной культуры  
Белорусского государственного университета культуры и искусств (г. Минск)*

*Аннотация. Статья посвящена выделению специфики претворения серийности на телевидении в рамках всей иерархической структуры телевидения, представляющей технический, коммуникативный, социальный и художественный уровни. Серийность рассматривается в качестве основополагающего принципа, характерного как для традиционного телевидения, так и для качественно нового этапа развития телевидения, обусловленного возникновением технических новаций в последние десятилетия.*

*Summary. The article is devoted to the identification of the specificity of the serialization on television within the whole hierarchical structure of television, representing the technical, communicative, social and artistic levels. Seriality is considered as a fundamental principle, characteristic both for traditional television and for a qualitative new stage in the development of television, caused by the emergence of technical innovations in recent decades.*

Современное телевидение, как динамично развивающаяся система, находится в состоянии непрерывной трансформации. Основными тенденциями последних десятилетий стали дигитализация (от англ. digitalization – цифровизация), как перевод содержания средств массовой информации в цифровой формат, и конвергенция (от лат. converge – приближаюсь, схожусь), как сближение различных технологий и их объединение в единую технологическую платформу [1]. Эти технические новации существенно повлияли на традиционные характеристики ТВ, обозначив качественно новый этап развития телевидения.

Претворение серийности в той или иной степени может быть рассмотрено на всех уровнях иерархической структуры телевидения: техническом, коммуникативном, социальном, художественном [5, с. 53-54]. В техническом